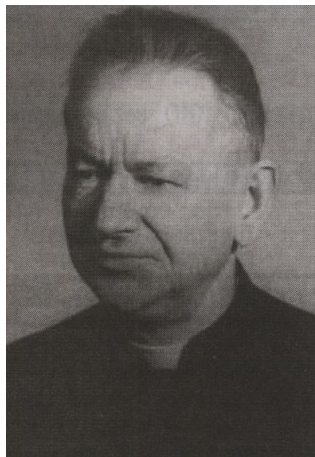


KS. TEODOR KORCZ (1903-1981)



Urodził się 8 listopada 1903 roku w Poznaniu. Jego ojciec, Józef, trudnił się sprzedażą węgla i furmaństwem, zmarł przedwcześnie z powodu ran poniesionych w I wojnie światowej. Teodor musiał szybko zacząć pracować i pomagać matce, Joannie Korcz. Mimo niełatwej sytuacji podjął naukę w gimnazjum im. Jana Kantego w Poznaniu. Za sprawą ks. prałata Józefa Prądyńskiego, organizatora życia społeczno-gospodarczego i katolickiego w Wielkopolsce, trafił do majątku Edwarda i Tekli Potworowskich w Goli, gdzie został korepetytorem ich starszych synów. W 1927 roku ukończył gimnazjum w Gostyniu i zdał maturę, a następnie wstąpił do Seminarium Duchownego. Świecenia otrzymał w 1932 roku w katedrze poznańskiej z rąk kardynała Augusta Hlonda. Po pracy w Międzychodzie, a następnie w poznańskiej parafii na Jeźycach, już jako proboszcza, skierowano go do nowo erygowanej parafii w Gorzycach Wielkich, wyłączonej z parafii w Ostrowie Wlkp. W 1937 roku ruszyły prace związane z budową kościoła. Do wybuchu II wojny światowej udało się wznieść mury świątyni i zabezpieczyć je dachem.

6 października 1941 roku został aresztowany i wywieziony do Dachau. W obozie koncentracyjnym wytatuowano mu numer 28466 i osadzono z innymi polskimi księżmi w bloku 28. Wiele wycierpiał, pracując w najcięższych komandach i będąc poddawany pseudonaukowym doświadczeniom malarycznym. W 1944 roku został wezwany do komendanta obozu, który mianował go blokowym. Jako blokowy szczególnie troszczył się o chorych i sędziwych kapłanów. W izbach odmawiano wspólnie modlitwy, odprawiano niedzielną mszę św., a nawet zorganizowano namiastkę seminarium duchownego dla kleryków. Do parafii w Gorzycach Wielkich wrócił w rok po zakończeniu wojny. Trzy lata później abp. Walenty Dymek dokonał konsekracji świątyni.

Wcześniej, w 1948 roku, został wybrany na drugiego wiceprzewodniczącego nowo założonego Bractwa św. Józefa w Kaliszu, skupiającego księży byłych więźniów Dachau. Działał w nim do końca życia zajmując się organizowaniem spotkań, zjazdów, pielgrzymek do Dachau i Rzymu, wydawaniem biuletynu informacyjnego, zorganizowaniem w kolegiacie kaliskiej Kaplicy Męczeństwa i Wdzięczności, umieszczeniem w Dachau pamiątkowej tablicy. Z byłymi współwięźniami rozproszonymi po całym świecie utrzymywał więź korespondencyjną. Wielu odwiedzał w czasie podróży po Europie Zach., Palestynie i Ameryce Pn.

1 września 1950 roku został proboszczem parafii św. Mikołaja w Lesznie, obejmującej wówczas całe Leszno oraz Gronowo, Henrykowo, Maryszewice, Strzyżewice i Zaborowo. Jedną z większych parafii w archidiecezji nie była łatwą placówką, gdyż Leszno uchodziło za „zimną” parafię z powodu swoich innowierczych tradycji. Od samego też początku stał się obiektem inwigilacji ze strony władz komunistycznych, która z różnym nasileniem była kontynuowana aż do jego śmierci.

Nie poddając się szykanom ks. Korcz podjął szeroko zakrojoną pracę duszpasterską zjednując sobie poparcie i szacunek parafian.

W 1957 roku, z inicjatywy Kurii, przystąpił do opracowania planu podziału parafii na mniejsze. Władze uniemożliwiły jednak zrealizowanie tych zamiarów. W 1956 roku udało się mu ukończyć budowę kaplicy Matki Boskiej Bolesnej na cmentarzu parafialnym. W późniejszych latach z jego inicjatywy na murach kaplicy zostały umieszczone tablice z nazwiskami poległych w czasie II wojny światowej. Troszczył się o biednych i chorych, wiele starań i troski poświęcał katechezie dzieci i młodzieży. Organizował dla nich wycieczki i obozy wakacyjne. Probostwo było otwarte dla parafian, a wszystkich ujmowała bezpośredniość, serdeczność i wysoka kultura proboszcza. W 1977 roku uzyskał godność papieskiego prałata honorowego.

Zmarł 17 października 1981 roku w Poznaniu. Pogrzeb odbył się w dniu 21 października. W kondukcje szło dwóch biskupów, stu kapłanów, zakonnice, ministranci i tysiące wiernych.

Rok później w Lesznie na południowej ścianie fary parafianie wmurowali poświęconą księdzu Korczowi tablicę. Oprócz niej o roli tego niezłomnego kapłana w Lesznie przypomina jeszcze nazwa jednej z ulic. Natomiast w Topoli Małej, wsi należącej do parafii w Gorzycach Wielkich, nadano imię ks. Teodora Korcza Szkole Podstawowej.

A Piwoń, *Ksiądz prałat Teodor Korcz*, „Przyjaciel Ludu” 1989, z. II, s. 2-6.